

UZASADNIENIE

(...)

wydanego w postępowaniu uproszczonym

Strona powodowa (...) spółka akcyjna z siedzibą w B. wniosła o zasądzenie od pozwanego J. I. kwoty 5.121,68 złotych wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi od 30 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. W pozwie zawarty został wniosek o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż 16 maja 2019 r. pozwany zobowiązał się – poprzez podpisanie weksla – do zapłaty 29 kwietnia 2021 r. kwoty 5.121,68 zł. Powód podkreślił, iż pismem z 31 marca 2021 r. wezwał pozwanego do wykupu weksla. Strona powodowa wskazała nadto, że wystawiony został weksel na zabezpieczenie zwrotu całego zadłużenia z tytułu pożyczki udzielonej przez powoda na podstawie umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z 16 maja 2019 r.

Pozwany J. I. nie zajął stanowiska w sprawie, nie wniósł odpowiedzi na pozew, ani nie wniósł o przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność.

W piśmie z 9 lipca 2021 r. strona powodowa wskazała sprecyzowała, co składa się na kwotę dochodzoną pozwem.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

J. I. zawarł z (...) spółką akcyjną z siedzibą w B. 16 maja 2019 roku umowę pożyczki gotówkowej nr (...).

W umowie strony ustaliły, że całkowita kwota pożyczki wynosi 5.000 złotych. Całkowita kwota do zapłaty wynosiła 11.592 złotych. Na kwotę tę składało się 5.000 złotych pożyczki oraz kredytowane koszty pożyczki – 129 złotych opłaty przygotowawczej, 3.971 złotych wynagrodzenia prowizyjnego, 900 złotych wynagrodzenie za usługę (...) oraz odsetki umowne. Pożyczka została udzielona na 36 miesięcy. Pożyczka została oprocentowana według stałej stopy oprocentowania w wysokości 9,80% w skali roku. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania ((...)) określona została na poziomie 89,90%.

Usługa (...) uprawniała J. I. w okresie kredytowania do jednokrotnego bezpłatnego odroczenia maksymalnie dwóch kolejnych terminów płatności rat albo obniżenia o 50% maksymalnie czterech kolejnych rat - z obowiązkiem ich spłacenia w dodatkowym okresie kredytowania.

Niespłacenie raty kredytu i odsetek w ustalonym terminie powodowało powstanie zadłużenia przeterminowanego, od którego pobierane były odsetki za opóźnienie w wysokości maksymalnych odsetek za opóźnienie, o których mowa w art. 481 § 2¹ k.c.

W przypadku opóźnienia z zapłatą kwoty równej pełnej racie kredytu przekraczającego 30 dni, strona powodowa mogła wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, po uprzednim wezwaniu J. I. do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od otrzymania wezwania.

Jednocześnie z podpisaniem powyższej umowy pożyczkobiorca otrzymał i podpisał harmonogram spłat pożyczki, który przewidywał termin spłaty poszczególnych rat na 26. dzień każdego kolejnego miesiąca. Spłata miała rozpocząć się 26 czerwca 2019 roku. Okres spłaty strony określili na 36 rat miesięcznych po 322 złote.

Spłata pożyczki została zabezpieczona wekslem in blanco z klauzulą „nie na zlecenie” wystawionym przez J. I. wraz z deklaracją wekslową.

W deklaracji wekslowej J. I. upoważnił pożyczkodawcę do wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą zadłużeniu wobec pożyczkodawcy wynikającemu z umowy pożyczki, między innymi gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania.

Dowody:

- weksel k. 5,
- deklaracja wekslowa k. 7, 27,
- umowa pożyczki nr (...) k. 22-25,

(...)

J. I. dokonał wpłat na poczet zaciągniętego zobowiązania w łącznej kwocie 6.274 złotych. Począwszy od lutego 2021 r. zaprzestał dalszych terminowych spłat.

Wobec braku spłaty zadłużenia, strona powodowa pismem z 30 marca 2021 roku wypowiedziała umowę pożyczki nr (...), wypełniła weksel na kwotę 5.121,68 złotych i wezwała J. I. do zapłaty tej kwoty. Na kwotę tę składało się 5.086 złotych niespłaconej pożyczki oraz 35,68 złotych umownych odsetek z tytułu braku spłaty rat w terminie za każdy dzień zwłoki.

Dowody:

- weksel k. 5,
- wypowiedzenie z 30.03.2021 r k. 6,
- wydruk karty klienta k. 18,
- wydruk profilu klienta k. 19,
- odsetkiienne k. 20,
- harmonogram spłat k. 21.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo okazało się zasadne jedynie w części.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów zebranych w sprawie wyżej szczegółowo opisanych, które zostały dołączone do pozwu i przedłożone w toku sprawy przez powoda, które – w ocenie Sądu – nie budziły wątpliwości co do ich autentyczności i prawdziwości wobec czego stanowiły one wiarygodną podstawę ustaleń faktycznych.

J. I. nie zajął stanowiska w sprawie, jak też nie wniósł o przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność. Uzasadniało to zatem, stosownie do treści art. 339 § 2 k.p.c., uwzględnienie podstawy faktycznej powoda i w konsekwencji wydanie wyroku zaocznego. Podkreślić przy tym jednak należy, że wydanie wyroku zaocznego może nastąpić tylko wówczas, gdy Sąd rozpoznający sprawę, nie ma żadnych uzasadnionych wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie. Niezależnie bowiem od ustalenia podstawy faktycznej Sąd jest zawsze zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny natomiast wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwa, gdyż w tym zakresie nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 roku, III CRN

30/72, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1973, III CRN 59/73). Dlatego też obowiązkiem strony powodowej jest dołączenie do pozwu dowodów, które umożliwią Sądowi weryfikację twierdzeń pozwu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 339 k.p.c.

Należy również podkreślić, że zgodnie z treścią art. 6 k.c., to na stronie powodowej spoczywa obowiązek udowodnienia zarówno zasadność, jak i wysokość określonej wierzytelności. Ciężar udowodnienia spoczywa bowiem na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradiktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.).

W przedmiotowej sprawie strona powodowa dochodziła należności na podstawie weksla in blanco wystawionego w celu zabezpieczenia zobowiązania wynikającego z łączącej strony umowy pożyczki gotówkowej z 16 maja 2019 roku.

Zgodnie z wyrokiem (...) z dnia 7 listopada 2019 roku sposób zabezpieczenia wierzytelności konsumenckich leży ze swojej istoty poza zakresem objętym harmonizacją w prawie UE. Dopuszczalność stosowania weksla in blanco jako formy zabezpieczenia roszczeń konsumenckich należy więc do domeny prawa krajowego. Dlatego też przepisy dyrektyw 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1994 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 roku w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylające dyrektywę Rady 87/102/EWG nie stoją na przeszkodzie stosowania weksla, jako sposobu zabezpieczenia roszczeń przysługujących wobec konsumentów. Należy jednak podkreślić, że o ile dopuszczalność posłużenia się wekslem in blanco pozostaje poza zakresem prawa UE, o tyle sama umowa wyznaczająca stosunek podstawowy mieści się w ramach ogólnego mechanizmu kontroli abuzywności. Dotyczy to także postanowień zobowiązujących konsumenta do wystawienia weksla in blanco oraz klauzul zawartych w porozumieniu wekslowym. Postanowienia tego rodzaju nie określają bowiem głównego przedmiotu umowy, czyli świadczenia stron ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczanych w zamian towarów i usług, w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, dlatego też Sądy mogą dokonywać ich kontroli z zastosowaniem testu abuzywności. W konsekwencji oznacza to, że choć samo posłużenie się wekslem nie może być przedmiotem kontroli w ramach prawa UE, to sąd może uznać za bezskuteczne wobec konsumenta klauzule, które stanowiły podstawę wystawienia weksla. W praktyce oznacza to utratę tytułu do posłużenia się wekslem przeciwko konsumentowi – a tym samym faktyczny brak możliwości skorzystania z weksla jako sposobu zabezpieczenia roszczenia. Zatem, jeżeli w materiale sprawy znajduje się dokument umowy konsumenckiej, to sąd krajowy ma obowiązek dokonać kontroli abuzywności z urzędu. Natomiast w przypadku, gdy sąd krajowy nie ma do dyspozycji umowy konsumenckiej zawartej w konkretnej sprawie, to ma on obowiązek dokonania we własnym zakresie ustaleń co do faktów sprawy. W szczególności może on zażądać przedstawienia przez strony dokumentów koniecznych do ustalenia treści umowy konsumenckiej celem zbadania z urzędu stosunku podstawowego w kontekście przepisów Ustawy o kredycie konsumenckim, a także przede wszystkim przepisów Ustawy Kodeks Cywilny, w tym między innymi artykułu 385¹ k.c., czyli w kontekście poprawności jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez stronę, która się gotowymi formularzami umów posługuje (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 r., VI Ca 228/07), a także w kontekście artykułu 58 k.c., czyli zgodności postanowień umowy pożyczki, ewentualnie deklaracji wekslowej - z prawem - w tym również w kontekście zasad współzycia społecznego i społeczno - gospodarczego przeznaczenia prawa (por. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 3 lipca 2017 roku, II Ca 369/17).

Obowiązek podjęcia działań z urzędu przez sąd krajowy ma również na celu ustalenia, czy postanowienia umowne zamieszczone w umowie konsumenckiej, która jest przedmiotem toczącego się przed nim sporu, są objęte zakresem stosowania dyrektywy 93/13/EWG, a jeżeli tak, to zobowiązany jest z urzędu zbadać, czy postanowienie to ewentualnie ma nieuczciwy charakter.

Zgodnie z treścią art. 2 w zw. z art. 3 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich przez nieuczciwe warunki należy rozumieć warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, jeśli stoją one w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znacząca nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Przy czym warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Fakt, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Dlatego też jeśli sprzedawca lub dostawca twierdzi, że standardowe warunki umowne zostały wynegocjowane indywidualnie, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na nim.

Istotnym jest również, że analogiczne wnioski dotyczą konieczności kontroli przez sąd krajowy, czy przy zawarciu umowy z konsumentem przedsiębiorca prawidłowo wykonał ciążące na nim obowiązki informacyjne. W tym zakresie kontrola powinna również nastąpić z urzędu, czyli sąd krajowy ma obowiązek dokonać jej niezależnie od ewentualnych przeszkód w krajowym prawie i orzecznictwie.

Wobec powyższego, skoro w przedmiotowej sprawie powód wywodził swoje roszczenie z weksła, który stanowił zabezpieczenie spłaty umowy pożyczki z 16 maja 2019 roku, zawartej pomiędzy stronami, to Sąd z urzędu był zobowiązany do podjęcia działań mających na celu kontrolę treści stosunku podstawowego – umowy pożyczki – zarówno pod kątem abuzywności postanowień umowy konsumenckiej i to niezależnie od ewentualnych przeszkód w krajowym prawie i orzecznictwie, jak również warunków nieuczciwych w świetle treści art. 3 dyrektywy 93/13/EWG. Nie stoi to bowiem w sprzeczności z zasadą dyspozytywności postępowania cywilnego i nie oznacza wyrokowania przez sąd ponad zakres żądania (art. 321 § 1 k.p.c.). Obowiązek ten nie oznacza również rozszerzenia przedmiotu sprawy o nowy element (ochronę praw konsumenta wynikających z abuzywności), lecz jedynie badanie podstawy roszczeń, które zostały zgłoszone przez stronę postępowania. Zwłaszcza w sytuacji, gdy przeciwko konsumentowi dochodzone są roszczenia na podstawie weksła, tak jak to ma miejsce w przedmiotowej sprawie. Wówczas sąd krajowy powinien dokonać kontroli postanowień umowy konsumenckiej lub porozumienia wekslowego niezależnie od zarzutów zgłoszonych przez konsumenta. W szczególności oznacza to konieczność interpretacji przez sąd polski art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku prawo wekslowe w sposób, który umożliwi kontrolę ex officio umów kształtujących stosunek podstawowy. Ma to istotne znaczenie albowiem wypełnienie weksła w sposób zgodny z przepisami ustawy Prawo wekslowe czy też zgodnie z deklaracją wekslową, nawet w przypadku, jeśli mamy do czynienia z wekslem, który nie został jeszcze indosowany, a nawet nie mógłby być indosowany, jeżeli byłby wekslem nie na zlecenie, tak jak w analizowanym przypadku, to mamy do czynienia z oceną poprawności wypełnienia tego weksła w kontekście cytowanego przepisu. Nawet bowiem w takich przypadkach, jeżeli pod względem formalno - prawnym nie można niczego zarzucić ważności zobowiązaniu wekslowemu o charakterze abstrakcyjnym, nie ulega wątpliwości, że dopuszczalna jest ocena zasadności powództwa tak wytoczonego i opartego na takiej podstawie zwłaszcza w sytuacji, kiedy bezspornym jest, że weksel stanowił zabezpieczenie umowy pożyczki z dnia 16 maja 2019 roku zawartej pomiędzy powodem – (...) S.A. z siedzibą w B., a pozwanym J. I..

Z analizy przedłożonej przez powoda umowy pożyczki wynika, że stanowi ona standardowy wzorec, formularz umowy wykorzystywany przez niego przy zawieraniu umów. Należy przy tym podkreślić, że strona powodowa jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej, między innymi, w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, zaś strona pozwana jako osoba fizyczna jest konsumentem. Niewątpliwie umowa pożyczki została zawarta przez strony, jak wskazano powyżej, w ramach standardowo stosowanych przez powoda formularzy oraz ogólnych warunków umów, które pozwany zaakceptował, nie mając wpływu i możliwości negocjowania jej szczególnych warunków.

Stosunek podstawowy stanowiła umowa pożyczki, zgodnie zaś z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do

gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki zawarta pomiędzy stroną powodową a pozwaną podlega regulacjom ustawy o kredycie konsumenckim. W myśl art. 3 ust. ustawy o kredycie konsumenckim, przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 złotych, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela konsumentowi. Za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki (art. 3 ust. 2 pkt 1 ww. ustawy). Zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim umowa o kredyt konsumencki powinna być zawarta w formie pisemnej, chyba że odrębne przepisy przewidują inną szczególną formę.

Sąd uznał, że pożyczkodawca w zakresie wypowiedzenia umowy działał zgodnie z treścią umowy. Stosownie do punktu 8 umowy pożyczki, w przypadku opóźnienia z zapłatą kwoty równej pełnej racie kredytu przekraczającego 30 dni, strona powodowa mogła wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, po uprzednim wezwaniu J. I. do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Oświadczenie woli w przedmiocie wypowiedzenia zostało złożone po upływie terminu wynikającego z doręczenia wezwania do zapłaty. Postanowienia umowne w tymże zakresie nie mają charakteru abuzywnego lub nieważnego, wobec tego popadnięcie przez pozwanego w zaległość uprawniało powódkę do wezwania do zapłaty i następnie skutecznego wypowiedzenia umowy.

Pożyczkodawca uzupełnił weksel zgodnie z oświadczeniem woli pozwanego wyrażonym w deklaracji wekslowej (k. 7). Upoważnienie do wypełnienia weksla zaktualizowało się z chwilą powstania zaległości przekraczającej 30 dni w płatności kwoty odpowiadającej wysokością jednej racie pożyczki, po uprzednim wezwaniu do zapłaty w terminie 7 dni od daty wezwania. Wysokość zadłużenia pozwanego wynika z przedstawionych przez stronę powodową wydruków dotyczących historii spłat, jak też z dowód wpłat na poczet zaległości przedłożonych przez samego pozwanego wraz z odpowiedzią na pozew. Wyżej opisane przesłanki dotyczące wezwania do zapłaty, wskazują, że zrealizowane zostało to zastrzeżenie zawarte w deklaracji wekslowej.

W ocenie Sądu strona powodowa wykazała nadto wypłatę pozwanemu przedmiotu umowy. Dowodem potwierdzającym wypłatę przedmiotu umowy jest wydruk Karty klienta (k. 18-19). W treści wydruku został wpisany numer umowy, z którego wynikała wypłacona kwota. Data dokonania płatności koresponduje z datą łączącej strony umowy pożyczki. Wydruk ten nie budzi wątpliwości co do swej treści.

Uznać zatem należało, że doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy oraz prawidłowego, w zakresie dotyczącym momentu uzupełnienia, wypełnienia weksla.

W tym miejscu Sąd przeszedł do dokonania oceny czy w umowie pożyczki z 16 maja 2019 r. z nie występują niedozwolone klauzule umowne lub inne postanowienia naruszające prawa konsumenta.

Zgodnie z treścią przepisu art. 385¹ § 1 k.c. do uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowania go z praktyki stosowania, konieczne jest stwierdzenie łącznego występowania czterech przesłanek, zgodnie z którymi:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie,
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki stron pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
- 3) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta,
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Za nieuzgodnione indywidualnie ustawodawca określił te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). Strona powodowa okoliczności

tej nie wykazała. Specyfika sposobu zawarcia przedmiotowej umowy pożyczki zarazem jednoznacznie wskazuje na brak rzeczywistego wpływu konsumenta na jej treść.

Przez „dobre obyczaje” w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. W swoim orzecznictwie zarówno Sąd Najwyższy, jak i sądy powszechne przyjmują, że za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy w pierwszej kolejności uznać wprowadzenie klauzul godzących w równowagę kontraktową stron, zaś "rażące naruszenie interesów konsumenta" polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 roku, (...)). Działanie wbrew „dobrym obyczajom” w rozumieniu powołanego wyżej przepisu w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem przykładowo działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Jeżeli chodzi o rażące naruszenie interesów konsumenta to przyjmuje się, że występuje ono wówczas, jeżeli postanowienie umowne poważnie, znacząco odbiega od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron.

Art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim stanowi, że maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu oblicza się według wzoru opisanego w treści przepisu (ust. 1). Ustęp 2 ww. artykułu przewiduje, że pozaodsetkowe koszty kredytu w całym okresie kredytowania nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu, zaś ustęp 3 wprowadza sankcję naruszenia ustępu 1, przewidując, że pozaodsetkowe koszty kredytu wynikające z umowy o kredyt konsumencki nie należą się w części przekraczającej maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu obliczone w sposób określony w ust. 1 lub całkowitą kwotę kredytu.

Przez całkowitą kwotę kredytu, zgodnie z art. 5 pkt 7 ustawy o kredycie konsumenckim, rozumie się zaś maksymalną kwotę wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt, a w przypadku umów, dla których nie przewidziano tej maksymalnej kwoty, sumę wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt.

W przedmiotowej sprawie, wedle postanowień zawartej 16 maja 2019 r. umowy, całkowita kwota pożyczki wynosi 5.000 złotych. Całkowita kwota do zapłaty wynosiła 11.592 złotych. Na kwotę tę składało się 5.000 złotych pożyczki oraz kredytowane koszty pożyczki – 129 złotych opłaty przygotowawczej, 3.971 złotych wynagrodzenia prowizyjnego, 900 złotych wynagrodzenie za usługę (...) oraz odsetki umowne (1.592 zł).

Wątpliwość Sądu wzbudziła wysokość dochodzonej w niniejszej sprawie należności 3.971 zł z tytułu prowizji oraz 900 zł z tytułu przyznania Twojego Pakietu.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są: po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków (tak zwany depozyt nieprawidłowy). Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Zwyczajowo formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Ustawodawca, aby przeciwdziałać ocenianemu negatywnie w świetle zasad współzycia społecznego zjawisku lichwy oraz aby chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi zazwyczaj są konsumenci, wprowadził przy tym do kodeksu cywilnego instytucję odsetek maksymalnych, których wysokość winna stanowić podstawowe odniesienie do oceny ekwiwalentności wysokości wynagrodzenia pożyczkodawcy ustalonego w umowie. Stopa tych odsetek ustalana jest w odniesieniu do aktualnej stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego i odzwierciedla bieżący układ stosunków gospodarczych, „cenę” pieniądza w obrocie międzybankowym i poziom inflacji, zapewnia więc pożyczkodawcom godziwy zysk. Z drugiej strony jej wprowadzenie nie pozwala podmiotom uprzywilejowanym, jakim

zwykle w obrocie z konsumentami są pożyczkodawcy, na wykorzystywanie przymusowego położenia słabszej strony umowy. Odsetki, obok prowizji za udzielenie pożyczki, stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych. Trzeba też podkreślić, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Te ostatnie powinny zostać przy tym określone w wysokości rzeczywiście ponoszonej przez pożyczkodawcę tak, aby nie stanowiły ukrytego źródła zysku. Ponadto z istotą pożyczki sprzeczne jest „przeniesienie” na rzecz biorącego pożyczkę sum pieniężnych, których w rzeczywistości nigdy on nie otrzymuje, a które automatycznie zostają zaliczone na poczet związanych z pożyczką kosztów i opłat lub umów dodatkowych. W wyniku tego pożyczkobiorca byłby bowiem zobowiązany do spłaty znacznego zobowiązania, nie otrzymując przy tym na własność żadnych środków pieniężnych. Taką konstrukcję umowy pożyczki należy więc uznać za sprzeczną z zasadą swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., zgodnie z którą strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Jak już powyżej wskazano zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały uzgodnione indywidualnie, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przyjętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4). Przy czym pod pojęciem konsumenta kodeks cywilny w art. 221 k.c. wskazuje osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy klauzule umowne przekraczają zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04).

W rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku.

Sąd uznał, że pozwany był zobowiązany spłacić kwotę kapitału jako udzielonej pożyczki, która wynosiła 5.000 zł, jak też sumę naliczonych odsetek umownych (1.592 zł).

W ocenie Sądu strona powodowa była uprawniona także do obciążenia pozwanego jako konsumenta opłatą przygotowawczą za udzielenie pożyczki w wysokości 129 zł. W odniesieniu do opłaty przygotowawczej Sąd doszedł do przekonania, iż jej wysokość nie pozostaje w rażącej dysproporcji w stosunku do kwoty udzielonej pożyczki. Opłata przygotowawcza ze swej istoty ma charakter ryczałtowy i uwzględnia rodzaj wykonywanej przez powoda działalności gospodarczej. Jest to środek rekompensujący wydatki ponoszone przez przedsiębiorcę w związku z działalnością finansową. Trudno byłoby, aby powód prowadzący działalność gospodarczą na terenie całego kraju był w stanie szczegółowo wykazać, jakie dokładnie koszty ponosi w związku ze swoją działalnością. Wobec tego do Sądu należała ocena, czy wysokość opłaty przygotowawczej nie jest rażąco wygórowana w odniesieniu do kwoty pożyczki. W oparciu o to kryterium, uwzględniając również okoliczność, że ustalona przez powoda wysokość opłaty ma charakter stały, nie uzależniony np. od wysokości pożyczki, Sąd doszedł do przekonania, iż jej wysokość nie pozostaje w rażącej

dysproporcji w stosunku do kwoty udzielonej pożyczki, ma na celu pokrycie kosztów działalności powoda i pozostaje zbliżona do wysokości analogicznych kosztów ustalanych przez takie instytucje finansowe jak banki i parabanki.

W ocenie Sądu dodatkowe koszty pożyczki obejmujące prowizję oraz usługę (...) zostały określone na zawyżonym, nieznajdującym żadnego uzasadnienia, poziomie. Stanowią one niedozwolone klauzule umowne, przede wszystkim z uwagi na ich wysokość. Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie, opłaty te zostały ustalone w stałej zryczałtowanej wysokości, niezależnie od faktycznie poniesionych wydatków, przez co dochodzi do braku ekwiwalentności świadczeń stron umowy pożyczki i skutkuje bezpodstawnym wzbogaceniem się strony powodowej. Wprowadzenie przez powódkę opłat w wysokości wskazanej w umowie godziło w dobre i uczciwe praktyki kupieckie oraz w sposób rażąco naruszało interes pozwanego jako konsumenta. Do nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy uznać warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, jeżeli stają one w sprzeczności z wymogami dobrej wiary. W tym miejscu zauważyć również należy, iż za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385¹ § 1 k.c., należy uznać takie postanowienie umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalającego mu omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. 483 § 1 k.c.).

Zaznaczyć należy, że prowizja stanowi niemalże 80% kwoty udzielonej pożyczki i brak jest jakiegokolwiek uzasadnienia w tym zakresie, albowiem powódka ogólnie nie wskazała co składa się na jej wysokość, niw przedstawiła w tymże zakresie żadnego konkretnego wyliczenia.

Jeżeli chodzi o wynagrodzenie za usługę (...), to powódka nie wykazała aby sama możliwość skorzystania przez biorącego pożyczkę z możliwości odroczenia terminów płatności rat lub ich obniżenia, powodowała po jej stronie jakiegokolwiek koszty. Dodatkowa opłata (w postaci odsetek lub ustalona kwotowo) mogłaby więc być uzasadniona jedynie w razie skorzystania z tej możliwości.

Obciążenie pożyczkobiorcy prowizją stanowiącą koszt udzielenia pożyczki jest zatem, co do zasady, dopuszczalne na gruncie ustawy o kredycie konsumenckim. Nie oznacza to jednak, że pożyczkodawca może ustalić jej wysokość w sposób dowolny, oderwany od rzeczywistych kosztów, jakie zostały przez niego poniesione w związku z udzieleniem konsumentowi pożyczki. Sąd ma obowiązek oceny kosztów pozaodsetkowych pod względem ich nieuczciwego charakteru również w przypadku, kiedy mieszczą się w ustawowym limicie. Wyznaczenie w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim maksymalnego progu opłat pozaodsetkowych nie oznacza pełnej swobody czy dowolności w ich kształtowaniu do wysokości oznaczonej według wzoru ustalonego przez ustawodawcę w tym przepisie, a jedynie określa pułap, którego pożyczkodawcy nie mogą przekroczyć ustalając wysokość tego rodzaju opłat. Opłaty pozaodsetkowe muszą znajdować racjonalne odniesienie do faktycznie poniesionych przez pożyczkodawcę kosztów i nie mogą być zastrzegane w nadmiernie wygórowanej wysokości. Zasadność obciążenia pożyczkobiorcy opłatą prowizyjną na wysokim poziomie w relacji do faktycznie wypłaconej kwoty pożyczki musi być każdorazowo podyktowana ściśle określonymi względami związanymi z procesem udzielenia konkretnej pożyczki. Prowizja zastrzeżona na rzecz będącego przedsiębiorcą pożyczkodawcy nie może być zakamuflowanym oprocentowaniem w postaci zryczałtowanej, którego wysokość przekracza dozwolone prawem granice odsetek umownych (wyrok SO(...) r., (...), nieopubl.). W tym miejscu należy zaznaczyć, iż nie ulega wątpliwościom Sądu, iż nastawiona na zysk działalność pożyczkodawcy jest narażona na ryzyko niewypłacalności kontrahentów. Jak już powyżej wskazano, z tego też wynika chociażby możliwość pobierania wynagrodzenia prowizyjnego. Sąd stoi jednak na stanowisku, iż dochodząc obok roszczenia głównego zapłaty także kosztów pozaodsetkowych, powódka winna była przedstawić sposób ich wyliczenia, czego nie uczyniła. Tym samym Sąd nie mógł w żaden sposób zbadać zasadności roszczenia powoda w tym zakresie. Powódka bowiem w żaden sposób nie wykazała, co dokładnie składało się na te dodatkowe opłaty i nie wykazała, mimo ciążącego na niej obowiązku, zasadności roszczenia w tym zakresie.

Wobec powyższego Sąd uznał, że roszczenie strony powodowej w zakresie kwoty 3.971 zł, (prowizja) jak i 900 zł (pakiet), budzą uzasadnione wątpliwości i nie mogą zostać uwzględnione. Dlatego też roszczenie w tym zakresie podlegają oddaleniu.

Sąd uznał, iż pozwany winien zapłacić na rzecz powódki kwotę kapitału w wysokości 5,000 zł, kwotę opłaty przygotowawczej w wysokości 129 zł, a nadto żadaną kwotę odsetek umownych za opóźnienie w wysokości 1.592 zł.

Pozwany J. I. dokonał wpłat na poczet zaciągniętego zobowiązania w łącznej kwocie 6.274 złotych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd w punkcie I wyroku zasądził na rzecz strony powodowej od pozwanego kwotę w łącznej wysokości 447 zł (5.000 zł + 129 zł + 1.592 zł – 6.274 zł).

Odsetki umowne w wysokości dwukrotności odsetek maksymalnych należą się powodowi od dnia następnego, po dniu wykupu weksła, tj. 30 kwietnia 2021 r. (art. 481 § 1 i 2 k.c.)

Od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone, do dnia zapłaty (art. 98 § 11 zdanie pierwsze k.p.c.).

O kosztach procesu orzeczono w myśl zasady ich stosunkowego rozdzielenia (art. 100 k.p.c.). Powód sprawę wygrał w 8,73%. Poniósł koszty procesu w wysokości 2.217 złote (400 złotych opłaty od pozwu, 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 1.800 złotych wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym). Pozwany, z uwagi na brak czynnego udziału w procesie, nie poniósł żadnych kosztów związanych z niniejszą sprawą. Winien więc on zwrócić powodowi 8,73% poniesionych przez niego kosztów, to jest kwotę 193,54 złotych.

O rygorze natychmiastowej wykonalności orzeczono na podstawie art. 333 § 1 pkt 3 k.p.c., gdyż wydany w sprawie wyrok miał charakter zaoczny.

(...)

(...)

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...) (...) (...),

3. (...)

G., (...)

(...)